

Jakie uproszczenia w księgowości mogą stosować małe firmy

Sprawozdania finansowe / Ustawa o rachunkowości obowiązuje w tym samym stopniu wszystkie jednostki prowadzące księgi rachunkowe. Nie znaczy to jednak, że księgi małej spółki z o.o. muszą być tak szczegółowe jak dużej spółki akcyjnej

W ustawie o rachunkowości możemy znaleźć dwa rodzaje uproszczeń: polegające na wyborze pomiędzy alternatywnymi rozwiązaniami oraz na możliwości rezygnacji z niektórych obowiązków. Z tych drugich mogą skorzystać firmy, które nie podlegają obowiązkowemu badaniu przez biegłego rewidenta.

Formalną podstawą do przyjęcia uproszczonych rozwiązań jest zazwyczaj decyzja kierownika jednostki odzwierciedlona w jej polityce rachunkowości.

Rodzajowy układ kosztów

Jednym z najczęściej wykorzystywanych uproszczeń jest ograniczenie ewidencji kosztów wyłącznie do układu rodzajowego (amortyzacja, zużycie materiałów i energii, usługi obce, podatki i opłaty, wynagrodzenia, świadczenia na rzecz pracowników, pozostałe koszty, wartość sprzedanych towarów i materiałów). Rozwiązanie to stosowane jest przede wszystkim w jednostkach prowadzących jednorodną działalność w niewielkich rozmiarach. Formalnie nie ma jednak przeszkód aby przyjąć je także w innych firmach jeśli tylko adresaci informacji generowanych przez rachunkowość przedsiębiorstwa uznają tak wysoki poziom agregacji danych za wystarczający dla celów zarządczych. Ustawa o rachunkowości nie wymienia bowiem sytuacji, kiedy konieczne jest również prowadzenie ewidencji kosztów według typów działalności.

Zastosowanie tylko rachunku kosztów w układzie rodzajowym upraszcza ich kwalifikowanie w księgowości. Wymagane jest bowiem jedynie ich przypisanie do jednego ze wskazanych rodzajów. Jednostki, które ograniczą rachunek kosztów do układu rodzajowego powinny również sporządzać rachunek zysków i strat w wersji porównawczej, w której część obejmująca koszty działalności operacyjnej podzielona jest właśnie na poszczególne rodzaje kosztów. Rachunek zysków i strat w tej wersji bezpośrednio wskazuje jakie rodzaje kosztów i w jakiej wysokości poniosła jednostka. Taki sposób prezentacji kosztów jest bardziej przejrzysty niż ich układ w kalkulacyjnej wersji rachunku zysków i strat. Jest też łatwiejsze w odbiorze dla przeciętnego odbiorcy informacji.

Uproszczone sprawozdanie

Kolejnym z uproszczeń jest możliwość sporządzenia sprawozdania finansowego w

formie uproszczonej. Uprawnienie to wynika z art. 50 ust. 2 ustawy o rachunkowości. Przysługuje ono jednostkom, które w roku obrotowym, za który sporządzają sprawozdanie finansowe oraz w roku poprzedzającym ten rok obrotowy nie osiągnęły dwóch z następujących trzech wielkości:

- średnioroczne zatrudnienie w przeliczeniu na pełne etaty wyniosło nie więcej niż 50 osób,
- suma aktywów bilansu na koniec roku obrotowego w walucie polskiej nie przekroczyła równowartości 2 mln euro,
- przychody netto ze sprzedaży produktów i towarów oraz operacji finansowych w walucie polskiej nie przekroczyły równowartości 4 mln euro.

Firma, która korzysta z uproszczeń zawartych w art. 50 ust. 2 ustawy o rachunkowości w poszczególnych częściach sprawozdania może wykazywać jedynie informacje w zakresie oznaczonym literami i cyframi rzymskim bez dalszego uszczegółowienia.

Dodatkowo, jeśli informacje dotyczące poszczególnych pozycji sprawozdania nie wystąpiły w jednostce zarówno w roku obrotowym, jak i za rok go poprzedzający, przy sporządzaniu sprawozdania pozycje te pomija się. Informacja dodatkowa również może być sporządzona w odpowiednio uproszczonej formie.

Wymienione jednostki, z uwagi na fakt, że powyższe kryteria są niższe niż kryteria kwalifikujące do obowiązkowego badania sprawozdania finansowego, mogą także zrezygnować ze sporządzania sprawozdania z przepływu środków pieniężnych oraz zestawienia zmian w kapitale własnym, gdyż taki obowiązek mają jedynie jednostki podlegające obowiązkowi badania.

Wątpliwości mogą dotyczyć spółki akcyjnej. To dlatego, że co do zasady, każda spółka akcyjna podlega obowiązkowemu badaniu. Teoretycznie uproszczenia nie mają więc do niej zastosowania. Osobiście skłaniałbym się jednak ku pogładowi, że o ile nie wpływa to na użyteczność sprawozdania finansowego (wierny i rzetelny obraz), o tyle uproszczenia dopuszczalne są w każdej jednostce. Moim zdaniem, użyteczność powinna być oceniana przez pryzmat adresatów sprawozdania (faktycznych, nie potencjalnych).

Brak podatku odroczonego

Zgodnie z art. 37 ust. 10 ustawy o rachunkowości jednostki, które nie mają obowiązku badania sprawozdania finansowego, mogą również nie tworzyć aktywów oraz rezerw na odroczonego podatek dochodowy.

Zadaniem aktywów i rezerw na odroczonego podatek dochodowy jest zneutralizowanie różnic pomiędzy wynikiem finansowym wykazanym w sprawozdaniu finansowym jednostki, a jej dochodem do opodatkowania ustalonym zgodnie z ustawą o CIT. Różnice te wynikają z odmiennych zasad rozpoznawania momentu powstania

przychodu oraz uznawania wydatków za koszt w prawie podatkowym i bilansowym.

Jednak w mniejszych przedsiębiorstwach, gdzie struktura aktywów i pasywów jest zwykle nieskomplikowana, a które dodatkowo wykazują skłonność do stosowania w rachunkowości rozwiązań wynikających z przepisów podatkowych, różnice tego typu występują stosunkowo rzadko. Jeśli już się pojawią, to ich wartość zwykle jest niewielka. Z tego powodu pominięcie ustalania aktywów i rezerw z tytułu odroczonego podatku dochodowego nie wpływa w istotny sposób na obraz przedsiębiorstwa wynikający ze sprawozdania finansowego. Ustawodawca uznał więc, że nakład pracy potrzebny do ustalenia odpowiednich wielkości byłby niewspółmierny do uzyskiwanych korzyści.

Kwalifikacja umów leasingu

Co do zasady, większość umów leasingowych na gruncie ustawy o rachunkowości jest traktowana jako leasing finansowy. To pociąga za sobą bardziej skomplikowaną ewidencję księgową niż w przypadku leasingu operacyjnego, w którym księgowane są jedynie faktury dokumentujące poszczególne raty leasingowe.

W tym przypadku możliwe jest uproszczenie polegające na kwalifikacji umów leasingu operacyjnego według zasad określonych w przepisach podatkowych. Pozwala na to art. 3 ust. 6 ustawy o rachunkowości. Podobnie jak w przypadku podatków odroczonej, uproszczenie to jest przewidziane dla jednostek, których sprawozdanie finansowe nie podlega obowiązkowemu badaniu przez biegłego rewidenta.

Przyjęte do używania przedmioty leasingu operacyjnego wykazuje się w ewidencji pozabilansowej na koncie „Środki trwałe w leasingu” oraz w dodatkowych informacjach i objaśnieniach do sprawozdania finansowego w pozycji „Wartość niemortyzowanych lub niemarczanych przez jednostkę środków trwałych, używanych na podstawie m.in. umów leasingu”.

RAMKA

Rozporządzenie MF

Kłopotliwa ewidencja instrumentów finansowych

W zakresie instrumentów finansowych regulacje ustawy o rachunkowości uzupełnia rozporządzenie ministra finansów z 12 grudnia 2001 r. w sprawie szczegółowych zasad uznawania, metod wyceny, zakresu ujawniania i sposobu prezentacji instrumentów finansowych (DzU nr 149, poz.1674 ze zm.). Zawiera ono wiele szczegółowych wytycznych. Mniejsze przedsiębiorstwa nie dysponują z reguły istotną z punktu widzenia sumy bilansowej kwotą instrumentów finansowych. Dlatego jednostki, których roczne sprawozdanie finansowe nie podlega obowiązkowemu badaniu przez biegłego rewidenta, mogą nie stosować przepisów

tego rozporządzenia. Dzięki temu pomijają żmudne i skomplikowane działania związane z jego szczegółowymi wytycznymi.

Poszukując zaś dalszych uproszczeń mogą także zrezygnować z wyceny instrumentów finansowych w cenie nabycia i dokonywać jej w cenie zakupu.

Ustawa o rachunkowości ustala dla inwestycji krótkoterminowych m.in. wariant wyceny według ceny rynkowej. Ta zaś w przypadku wielu papierów wartościowych, w szczególności akcji i obligacji może być sprowadzona do ceny z notowań giełdowych. To też może więc być uproszczenie.

KONIEC RAMKI

TEKST 2 (STRZAŁKOWY)

Odpisywanie w koszty rzeczowych aktywów obrotowych

W przypadku towarów, materiałów i produktów przedsiębiorstwa stosują ewidencję ilościową, wartościową lub ilościowo-wartościową. Możliwe jest jednak przyjęcie rozwiązania, w którym wartość towarów, materiałów oraz produktów gotowych odpisywana jest w koszty na dzień ich zakupu lub w momencie ich wytworzenia. Jego zaletą jest brak konieczności bieżącego ewidencjonowania obrotów tymi aktywami. Innymi słowy nie jest prowadzona ewidencja magazynowa. Powstaje natomiast konieczność ustalania stanu tych składników oraz korekty kosztów o wartość tego stanu na dzień bilansowy.

Wprowadzenie takiego uproszczenia przewiduje wprost art. 17 ust. 2 pkt 4 ustawy o rachunkowości. Dodatkowo jego stosowanie nie jest niczym ograniczone, zatem teoretycznie może je stosować każde przedsiębiorstwo. Decyzję w tym zakresie podejmuje kierownik jednostki, uwzględniając rodzaj i wartość posiadanych przez jednostkę aktywów.

Oczywiście nie sposób wyobrazić sobie, aby w dużych firmach, posiadających tysiące pozycji asortymentowych, nie była prowadzona ewidencja magazynowa. Omawiane rozwiązanie jest więc raczej przeznaczone dla niedużych firm, prowadzących jednorodną działalność lub handlujących niewielkim asortymentem, w których kontrola nad wskazanymi składnikami majątku jest zapewniona w inny sposób, w szczególności, gdy za stan majątku odpowiada właściciel jednostki lub członkowie jego rodziny.

W ramach przyjętego uproszczenia można również zrezygnować z korygowania niektórych kosztów na dzień bilansowy.

Może to w szczególności dotyczyć materiałów biurowych (tonery, papier ksero) zakupionych przed końcem roku, ale nie zużytych do tego momentu. By uniknąć problemów związanych z rozliczaniem zużycia tego typu aktywów, w polityce rachunkowości należy umieścić odpowiednie postanowienia w tej kwestii.

TEKST 3 (STRZAŁKOWY)

Wycena materiałów o towarów

Małe firmy mogą zaliczać rzeczowe składniki aktywów obrotowych bezpośrednio do kosztów

Zgodnie z ustawą o rachunkowości, rzeczowe składniki aktywów obrotowych wycenia się według cen nabycia lub kosztów wytworzenia. Jednocześnie art. 34 ust. 1 ustawy o rachunkowości pozwala na wycenę materiałów i towarów w cenach zakupu oraz produktów w toku produkcji w wysokości bezpośrednich kosztów wytworzenia lub tylko materiałów bezpośrednich bądź pominięcie wyceny w ogóle.

O ile w przypadku materiałów i towarów zastąpienie ceny nabycia ceną zakupu jest uproszczeniem ograniczającym jedynie rozpoznawanie i rozliczanie kosztów zakupu, to już w przypadku produkcji w toku zaniechanie jej wyceny może ograniczyć pracochłonność w znacznym stopniu. Zastosowanie tych uproszczeń jest jednak możliwe, o ile nie zniekształca to stanu aktywów oraz wyniku finansowego jednostki. Dodatkowo nie mogą być one stosowane do produkcji o przewidywanym czasie wykonania dłuższym niż 3 miesiące, przeznaczonej do sprzedaży lub na rzecz środków trwałych w budowie jednostki.

Możliwe jest również zastosowanie uproszczenia w postaci ujmowania rzeczowych aktywów obrotowych na dzień nabycia lub wytworzenia w cenach przyjętych do ewidencji, z uwzględnieniem różnic między tymi cenami a rzeczywistymi cenami ich nabycia albo zakupu, albo kosztami wytworzenia. W takim przypadku wartość wyrażoną w cenach ewidencyjnych na dzień bilansowy doprowadza się do poziomu rzeczywistego. Nie dotyczy to jednak produktów gotowych, produkcji w toku i półproduktów, jeżeli do ich ewidencji stosuje się koszty planowane, w tym normatywne, różnice zaś między planowanymi a rzeczywistymi kosztami wytworzenia są nieznaczne.

Innym rodzajem uproszczenia, tym razem jednak dostępnym znów jedynie dla jednostek, których roczne sprawozdanie finansowe jednostki nie podlega obowiązkowi badania, jest możliwość doliczenia do bezpośrednich kosztów

wytworzenia produktu całości kosztów pośrednich związanych z wytworzeniem tego produktu, niezależnie od poziomu wykorzystania zdolności produkcyjnych. Ustalony w ten sposób koszt wytworzenia nie może być wyższy od ceny sprzedaży netto (art. 28 ust. 4a ustawy o rachunkowości). Dzięki zastosowaniu tego uproszczenia, przy obliczaniu kosztu wytworzenia nie trzeba określać normalnego poziomu wykorzystania zdolności produkcyjnych i ustalania kosztu niewykorzystanych zdolności produkcyjnych.

TEKST 4 (STRZAŁKOWY)

Kiedy można powołać się na zasadę istotności

Przedsiębiorstwa mają prawo stosować nie tylko uproszczenia przewidziane wprost w ustawie o rachunkowości

Wprowadzając je mają też możliwość powołania się na ogólną regułę zawartą w art. 4 ust. 4 ustawy o rachunkowości. Zgodnie z tym przepisem jednostka może w ramach przyjętych zasad (polityki) rachunkowości stosować uproszczenia, jeżeli nie wywiera to istotnie ujemnego wpływu na rzetelne i jasne przedstawienie sytuacji majątkowej i finansowej oraz wyniku finansowego.

Na tej podstawie dopuszczalne jest wprowadzanie innych rozwiązań, choć brak wyraźnego ustawowego wskazania może być tu przyczyną różnych sporów.

Sprawozdanie nie może wprowadzać w błąd

Warunkiem koniecznym zastosowania jakiegokolwiek innego uproszczenia jest to, aby nie zniekształcało ono obrazu sytuacji jednostki wynikającego ze sprawozdania finansowego. Kryterium to jest trudne do spełnienia, gdyż nie określono żadnych obiektywnych (liczbowych) parametrów, na których można by się oprzeć przy ocenie skutków tych rozwiązań. Wszystko zależy od rozmiarów i specyfiki działalności poszczególnych jednostek. Wskazówki w tej kwestii mogą nam dostarczyć progi istotności stosowane przez biegłych rewidentów, czyli określony procent sumy bilansowej albo przychodów ze sprzedaży lub też różne kombinacje tych wielkości.

Pomocne mogą być także standardy międzynarodowe. Wynika z nich, że pominięcia lub nieprawidłowości są istotne, gdy pojedynczo lub łącznie mogą wpłynąć na decyzje gospodarcze podejmowane przez użytkowników na podstawie sprawozdania finansowego. Istotność jest zatem uzależniona od wielkości i rodzaju pominięcia lub nieprawidłowości ocenianych w kontekście towarzyszących okoliczności, zaś

czynnikiem rozstrzygającym może być wielkość i rodzaj pozycji lub kombinacja obu.

Z tego powodu przeszkodą lub też zachętą do wprowadzania uproszczeń może być faktyczny zakres użytkowników sprawozdania finansowego danej jednostki. Jeśli sporządza je ona właściwie jedynie ze względu na obowiązujące przepisy, po czym także z uwagi na regulacje prawne składa je w urzędzie skarbowym i rejestrze sądowym, to zakres bezpośrednio zainteresowanych osób jest bardzo wąski. Wtedy pole do wprowadzania uproszczeń szerokie. Jeśli jednak jednostka ma rozbudowane relacje z kontrahentami, korzysta z usług banków finansujących jej działalność, to ryzyko wprowadzenia odbiorcy informacji w błąd wzrasta, co znacznie zawęży pole do wprowadzania ewentualnych uproszczeń.

Łączenie i rezygnacja z kont

Możliwość łączenia kont nie wynika z samej ustawy o rachunkowości, a raczej z praktyki prowadzenia ksiąg rachunkowych. Polega ono na zastąpieniu dwóch lub więcej kont istniejących, o tym samym lub podobnym przedmiocie ewidencji, przez jedno konto. Przykładowo łączeniu mogą podlegać różne konta, na których ewidencjonowany jest obrót materiałami albo konta, na których ujmuje się rozrachunki z dostawcami i odbiorcami.

Możliwa jest także całkowita rezygnacja z prowadzenia określonych kont np. jeżeli jednostka nie prowadzi kasy, a kierownik jednostki oceni, że dla rozliczeń operacji gotówkowych nie ma potrzeby wyodrębniania stanowiska kasjera i stosowania odrębnego konta, rozliczenia operacji gotówkowych można ewidencjonować np. za pośrednictwem konta „Pozostałe rozrachunki”. Zastosowanie tego uproszczenia jest uzasadnione szczególnie w jednostkach, w których operacji gotówkowych dokonują jedynie właściciele, bądź wspólnicy, co likwiduje potrzebę ustanawiania odpowiedzialności materialnej za środki pieniężne.

Podatkowe zasady amortyzacji

Zgodnie z art. 32 ustawy o rachunkowości, odpisów amortyzacyjnych lub umorzeniowych od środka trwałego dokonuje się drogą systematycznego, planowego rozłożenia jego wartości początkowej na ustalony okres amortyzacji. Na określenie tego okresu wpływają w szczególności: liczba zmian, na których pracuje środek trwały; tempo postępu techniczno-ekonomicznego; wydajność środka trwałego mierzona liczbą godzin jego pracy lub liczbą wytworzonych produktów albo innym właściwym miernikiem; prawne lub inne ograniczenia czasu używania środka trwałego; przewidywana przy likwidacji cena sprzedaży netto istotnej pozostałości środka trwałego. Biorąc to pod uwagę, kierownik jednostki wybiera określoną metody amortyzacji i czasu jej trwania, która w założeniu powinna w sposób realny odzwierciedlać stopniowe, ekonomiczne zużywanie się majątku trwałego jednostki w czasie. W wielu jednak przypadkach prowadziłyby to do prowadzenia podwójnej ewidencji. To dlatego, że przepisy podatkowe określają własne zasady amortyzacji, w

tym stawki dla określonych środków trwałych. Z tego powodu wiele jednostek przy amortyzacji bilansowej w praktyce kieruje się przepisami podatkowymi. W celu uproszczenia ewidencji stosuje wynikające z nich stawki oraz granicę wartości początkowej, poniżej której dokonuje się jednorazowego odpisu (3500 zł).

Przyjęcie rozwiązań podatkowych w zakresie amortyzacji bilansowej najczęściej nie prowadzi do zniekształcenia obrazu jednostki wynikającego ze sprawozdania finansowego. Nie ma więc podstaw do kwestionowania takiej praktyki. Jedynie w przypadku szczególnych rozwiązań podatkowych, takich jak jednorazowy odpis amortyzacyjny, ich zastosowanie dla celów rachunkowych może budzić wątpliwości. Jeśli jednak sprawozdanie finansowe nie podlega obowiązkowemu badaniu i w praktyce nie są nim zainteresowane żadne podmioty zewnętrzne, to trudno znaleźć uzasadnienie dla prowadzenia odrębnych ewidencji dla celów podatkowych i rachunkowych.

Obliczanie różnic kursowych

Transakcje i zdarzenia gospodarcze wyrażone w walutach obcych w ostatnich latach były obszarem wielu wątpliwości i sporów na gruncie podatkowym. Dodatkowo do niedawna obowiązywały różne zasady ustalania kursów walut do przeliczeń na gruncie podatkowym i rachunkowym. Dziś problemy te nie występują już w takiej skali jak wcześniej, ale ciągle mogą pojawić się pewne rozbieżności. Przed wszystkim ustawa o rachunkowości nakazuje wycenę na dzień bilansowy posiadanych środków pieniężnych, należności, zobowiązań i innych pozycji wyrażonych w walutach obcych. Co do zasady, skutki tej wyceny nie są rozpoznawalne podatkowo. Ustawodawca pozwolił jednak na stosowanie zasad rachunkowych dla celów podatkowych podmiotom, które zawiadomią o takiej decyzji w formie pisemnej właściwego naczelnika urzędu skarbowego w terminie do końca pierwszego miesiąca roku podatkowego. Taki wybór wiąże je jednak na 3 lata, a dodatkowo w tym okresie sprawozdania finansowe przedsiębiorstwa musi być poddawane badaniu przez biegłego rewidenta.

Pozostałym jednostkom, dla których koszty badania sprawozdania finansowego mogą być istotne, pozostaje zatem odstępianie od wyceny bilansowej.

Dzięki temu unikną ustalania różnic kursowych na ten dzień oraz ich podatkowej korekty w późniejszym okresie. Stosując to rozwiązanie, środki pieniężne, należności, kredyty itp. prezentowane są w sprawozdaniu finansowym według kursu z dnia poprzedzającego dzień ujęcia ich wpływu.

Logiczną konsekwencją zastosowania takiego rozwiązania jest także rezygnacja z wyceny rozchodu środków pieniężnych według kursu z dnia poprzedzającego ten rozchód i stosowanie kursu z dnia poprzedzającego dzień ujęcia tych środków, z zastosowaniem metody FIFO lub LIFO. Pozwala to na pominięcie ustalania różnic kursowych związanych z ruchem własnych środków pieniężnych.

Proponowane rozwiązanie nie jest co prawda przewidziane w żadnych regulacjach bilansowych, jednak biorąc pod uwagę potencjalnych adresatów sprawozdania finansowego oraz zwykle nieistotne, z punktu widzenia wyniku finansowego oraz

sumy bilansowej, skutki wyceny pozycji w walutach obcych, nie powinno się ono spotkać z jakimkolwiek sprzeciwem.

Pominięcie rozliczeń międzyokresowych kosztów

Niektóre koszty, gdy dotyczą przyszłych okresów, a zostały poniesione w bieżącym (np. opłacona z góry prenumerata, zakup licencji na oprogramowanie antywirusowe, wykup polisy ubezpieczeniowej, opłacone z góry prawo do korzystania z elektronicznych serwisów prawniczych), powinny być rozliczane w czasie. Umożliwia to prawidłową alokację poniesionych kosztów do poszczególnych okresów, których one dotyczą.

Aby uniknąć tego obowiązku, można w pierwszej kolejności określić granicę kwotową, do której koszty dotyczące dłuższego okresu czasu będą ujmowane jednorazowo albo wręcz całkowicie zrezygnować z tego rozliczania. Podobnie jak w przypadku innych uproszczeń, o możliwości jego stosowania decyduje wpływ na obraz przedsiębiorstwa wynikający ze sprawozdania finansowego.

Wydaje się, że także organy podatkowe nie będą się temu sprzeciwiały. Świadczy o tym interpretacja Izby Skarbowej w Warszawie z 19 kwietnia 2010 r. (IPPB5/423-78/10-4/JC). Wyraziła ona pogląd, że jeżeli w księgach rachunkowych koszty prenumeraty są zgodnie z polityką rachunkowości zaliczane jednorazowo w koszty działalności tego okresu, w którym zostały poniesione, to pod datą ich ujęcia w księdze rachunkowej będą także kosztem uzyskania przychodu.

Należy jednak pamiętać, że w odniesieniu do kosztów określonego roku, które zostały zafakturowane przed jego rozpoczęciem (np. prenumerata za 2012 r. opłacona i zafakturowana w 2011 r.), na podstawie wprowadzonego uproszczenia ujęcie może nastąpić jednorazowo, jednak dopiero w roku, którego koszty dotyczą, a nie tego, w którym zostały zafakturowane.

Uproszczenia inwentaryzacji

Zgodnie z obowiązującymi zasadami dotyczącymi inwentaryzacji, jednostki przeprowadzają na ostatni dzień każdego roku obrotowego inwentaryzację należności drogą uzyskania od kontrahentów potwierdzeń prawidłowości wykazanego w księgach rachunkowych jednostki stanu tych aktywów oraz wyjaśnienia i rozliczenia ewentualnych różnic. Jednocześnie, część należności ze względu na ich wartość, można uznać za nieistotne i w stosunku do nich zastosować inwentaryzację metodą weryfikacji zapisów księgowych.

Podobnie w odniesieniu do niskocennych środków trwałych, w przypadku których inwentaryzacja odbywa się drogą spisu z natury, możliwa jest rezygnacja z jej przeprowadzenia.

Kontrola dowodów księgowych

Kontrola dowodów księgowych obejmuje kontrolę merytoryczną, formalno-prawną i rachunkową oraz ich dekretację. Sposób kontroli i dekretacji dowodów oraz szczegółowe ich procedury ustala kierownik jednostki odpowiednio do specyfiki procesów gospodarczych, rodzaju dokumentacji źródłowej, wymaganego celu i zakresu kontroli.

Ustalony przez jednostkę sposób sprawdzania i dekretowania dowodów księgowych może określać zasady zwolnienia z obowiązku zamieszczania na dowodach księgowych podpisów oraz informacji o ich sprawdzeniu i dekretacji. Ważne jednak, aby z techniki dokumentowania zapisów księgowych przyjętej w polityce rachunkowości wynikało w jaki sposób i przez kogo określony dokument został skontrolowany i zakwalifikowany do ujęcia w księgach rachunkowych.

W jednostkach korzystających z usług biur rachunkowych można postanowić, że dostarczenie dokumentów do biura oznacza ich kontrolę przez kierownika jednostki, natomiast naniesienie na dokument symbolu i numeru, pod którym został on ujęty w księgach rachunkowych oznacza jego kwalifikację do ujęcia przez określonego pracownika biura rachunkowego.

RAMKA - FOTO

Zdaniem autora

Maciej Jurczyga, doktor nauk ekonomicznych, biegły rewident, prezes zarządu Biura Rachunkowego JURCZYGA sp. z o.o. w Pilchowicach

Obowiązujące przepisy ustawy o rachunkowości w odniesieniu do wielu małych firm są zbyt szczegółowe i skomplikowane. Z tego powodu należy poszukiwać rozwiązań, zarówno systemowych jak i praktycznych, ułatwiających prowadzenie ksiąg rachunkowym małym podmiotom. Oczywistym kierunkiem jest tutaj jak największa integracja z przepisami podatkowymi, najlepiej z ich równoczesnym uproszczeniem.

Obecnie sprawozdanie finansowe w wielu małych firmach traktowane jest jako zło konieczne. Gdyby jednak stanowiło podstawę do rozliczeń z fiskusem, zamiast odrębnego zeznania podatkowego, sytuacja z pewnością uległaby diametralnej zmianie.

KONIEC RAMKI